

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR del. do SO Irena Grymuza

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Katarzyna Tokarska-Jóźwik

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 roku w Lublinie

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o zadośćuczynienie za krzywdę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powoda P. H. kwotę 35 000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Lublinie) kwotę 543,85 zł (pięćset czterdzieści trzy złote 85/100) tytułem części nieuiszczonych wydatków oraz kwotę 1720 zł (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu;

V. w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

VI. wyrokowi w pkt. I-szym nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 550,86 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych 86/100).

VIII P 50/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 lipca 2015 r. powód P. H. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w okresie zatrudnienia w pozwanej spółce uległ dwóm wypadkom przy pracy - w dniu (...)W ich wyniku przeszedł długotrwałe leczenie a odniesione urazy spowodowały dezorganizację jego życia rodzinnego i zawodowego. Do dnia dzisiejszego odczuwa skutki wypadków w postaci ograniczenia (...)Skutkiem tego nie może wykonywać pracy i pozostaje na utrzymaniu żony. Okoliczności te spowodowały u niego dyskomfort psychiczny, w wyniku którego musiał podjąć także leczenie u lekarza (...) (pozew k. 1- 14).

Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że stanowisko pracy powoda, przy obsłudze kulownicy, zapewniało bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Zdarzenia z dnia (...) zostały uznane przez pracodawcę za wypadki przy pracy, jednakże powód w stopniu znacznym przyczynił się do ich powstania. W dniu(...) nie wykonał bowiem obowiązku bieżącego sprzątnięcia (zamiatania) swojego stanowiska pracy, celem usunięcia kulek śrutu, na których się pośliznął. Z kolei w dniu (...)podjął się przesuwania pojemnika, do czego nie był zobowiązany, gdyż transport pojemników należał do operatora wózka widłowego . Pozwany podniósł także, że rozmiar skutków na zdrowiu powoda nie jest tak znaczny, jak wskazuje na to w pozwie, gdyż w obu przypadkach Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił jedynie 5 % uszczerbek na zdrowiu. W przypadku każdego z urazów, leczenie zostało zakończone a powód powrócił do pracy, dopuszczony przez lekarza medycyny pracy do jej wykonywania (odpowiedź na pozew k. 30-33).

W toku sprawy pełnomocnicy stron podtrzymywali swoje stanowiska procesowe (k. 278v.).

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Powód P. H. był zatrudniony w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. od dnia 29 maja 2012 r. do 30 kwietnia 2014 r., w oparciu o umowę o pracę na czas określony, na stanowisku operatora, w pełnym wymiarze czasu pracy. Stosunek pracy powoda ustał na skutek upływu okresu, na jaki była zawarta umowa o pracę (bezsporne, akta osobowe powoda -część B, świadectwo pracy k.4).

Przed przystąpieniem do pracy P. H. przeszedł szkolenie BHP oraz szkolenie stanowiskowe jak również został dopuszczony do pracy na stanowisku operatora przez lekarza medycyny pracy (zaświadczenia k. 37).

Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. jest przedsiębiorstwem, które produkuje podzespoły do samochodów takie jak drążki stabilizatora, resory i sprężyny. Posiada kilka linii produkcyjnych, przy czym każda z nich jest przeznaczona do produkcji innego elementu. Na każdej z linii znajdują się maszyny, wprowadzane w ruch za pomocą prądu (zeznania P. H. k. 124v.).

W dniu(...) wnioskodawca wykonywał pracę na stanowisku operatora przy kulownicy. K. jest to maszyna służąca do oczyszczania metalowych drążków za pomocą kulek śrutu. Drążki są przetransportowywane na podest kulownicy w pojemnikach za pomocą wózka widłowego. Przy kulownicy pracuje zawsze dwóch operatorów. Ich zadaniem jest włożenie drążków do koszy podwieszanych na łańcuchach, które wprowadzają je do kulownicy. Tam drążki są oczyszczane za pomocą śrutu. Następnie pracownicy odbierają drążki i odkładają do pustych pojemników ustawionych wzdłuż krawędzi podestu. Na podeście znajduje się kilka pojemników na drążki, nie zawsze są one odbierane przez operatora wózka widłowego na bieżąco i czasami, żeby zrobić miejsce na kolejny pojemnik, trzeba przesunąć te już stojące. We wskazanym okresie czasu powierzchnia stanowiska przy kulownicy była wykonana z metalowej blachy ryflowanej w tzw. jodelkę, nie była wyposażona w matę antypoślizgową. Podest na którym stały kosze nie był wyposażony w barierkę, zabezpieczającą przed obsunięciem się kosza. W czasie procesu oczyszczania drążków, a konkretnie podczas ich wysuwania się z kulownicy dochodziło do wysypywania się resztek śrutu z łańcuchów na podłogę wokół kulownicy. Pracownicy mieli obowiązek zamykać śrut, stanowisko było wyposażone w szczotki. Proces produkcyjny nie zawsze pozwalał jednak na bieżące i dokładne usuwanie kulek, bo pracownicy mieli określone normy pracy. Nadto kulki, które wypadały z kulownicy, były małe, wielkości jarzębiny i nie zawsze można było je dostrzec. Pracodawca wyposażył pracowników wykonujących pracę przy kulownicy w obuwiu przemysłowe (buty z noskiem), nie miało ono jednak specjalnego wibramu, który zabezpieczałby pracownika przed poślizgnięciem (zdjęcie stanowiska pracy przy kulownicy k. 37, schemat kulownicy k. 66-67, zeznania powoda P. H. k. 278-279, zeznania świadków R. Z. R. k. 67v.-68v., K. C. k. 69, -69v., K. M. k. 71-72, J. W. k. 104, -104v., K. O. k. 105-105v., J. S. (1) k. 106-106 v., W. P. k. 106v.-107, R. S. k. 124v.-117, M. J. k. 127v.-128v.)

W dniu (...)r. P. H. wykonując swoje obowiązki pracownicze przy kulownicy pośliznął się na resztkach metalowych kulek, znajdujących się na podłodze. Chcąc obronić się przed wpadnięciem do kosza, wypełnionego metalowymi drążkami, z całej siły oparł się na (...)w wyniku czego poczuł silny ból. Ponieważ ból nie ustępował, udał się do lekarza w (...) w L., gdzie stwierdzono (...)W wyniku tego powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od dnia 26 października 2012 r. do 14 listopada 2012 r. a następnie stawiał się celem wykonywania pracy, mimo że dalej odczuwał ból. Zdarzenie z dnia(...) zostało uznane przez pracodawcę za wypadek przy pracy, przy czym w protokole powypadkowym, jako przyczynę wypadku pracodawca wskazał niedostateczną koncentrację uwagi na śliskiej powierzchni podczas przepychania pojemnika z drążkami (zeznania powoda P. H. k. 278-279, ewidencja czasu pracy i zwolnienia lekarskie k. 37, dokumentacja medyczna k. 37, protokół powypadkowy k. 23).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił powodowi z tytułu wypadku przy pracy z dnia (...). 5 % uszczerbek na zdrowiu i wypłacił jednorazowe odszkodowanie w kwocie 3400 zł. Z kolei (...) wypłacił powodowi z tytułu ubezpieczenia NW kwotę 360 zł (orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 23, decyzja ZUS k.23, informacja (...) k. 149).

W dniu (...), w trakcie wykonywania pracy przy kulownicy P. H. wspólnie z innym pracownikiem J. W. przepychali pojemnik z metalowymi drążkami w stronę kulownicy. Podczas tej czynności przypadkowo popchnęli inny pusty pojemnik, który zaczął toczyć się w kierunku brzegu podestu. P. H. chcąc uniknąć upadku pojemnika chwycił go (...)ponieważ jednak ważył on około 40 kg, nie zdołał go utrzymać i pojemnik spadł z podestu. P. H. odczuł (...)Ponieważ (...) zwolnił się z dalszej pracy u swojego przełożonego i następnego dnia udał do lekarza (...) w L.. Lekarz zalecił stosowanie powodowi zimnych okładów ale nie dawało to poprawy. Od dnia 25 kwietnia 2013 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim wykonując zalecane przez lekarza zabiegi ale ból nie ustępował. W dniu 19 czerwca 2013 r. powód wykonał badanie (...) w wyniku czego (...)W dniu 17 października 2013 r. powód przeszedł(...) na Oddziale (...) w T.. Następnie kontynuował leczenie w Poradni Chirurgicznej do dnia 23 stycznia 2014 r. W tym okresie powód wykorzystał 182 dni zwolnienia lekarskiego oraz przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym (zeznania świadka J. W. k. 104, -104v., zeznania powoda P. H. k. 278-279, ewidencja czasu pracy i zwolnienia lekarskie k. 37, dokumentacja medyczna k. 37, protokół powypadkowy k. 23).

Z tytułu urazu doznanego w dniu (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił powodowi 5 % uszczerbek na zdrowiu i wypłacił jednorazowe odszkodowanie w kwocie 3520 zł. Z kolei (...) wypłacił powodowi z tytułu ubezpieczenia NW kwotę 2160 zł (orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 23, decyzja ZUS k.23, informacja (...) k. 149) .

Bezpośrednią przyczyną wypadku z dnia (...) było poślizgnięcie się na śliskiej powierzchni, zaś przyczyną wypadku z dnia (...) było mimowolne potrącenie pustego pojemnika i próba zabezpieczenia go przed upadkiem z podestu. Do wypadków nie doszło wyłącznie na skutek niewłaściwego zachowania pracownika. Samo sprzątanie kulek śrutu było niewystarczające, gdyż pracodawca powinien jeszcze wyposażyć stanowisko pracy w maty antypoślizgowe. Powód był zmuszony przesuwać puste pojemniki, bo musiały one być transportowane z wyjścia kulownicy na brzeg podestu. Podest powinien być wyposażony w barierkę zabezpieczającą przed upadkiem pojemnika (opinia biegłej z zakresu BHP E. G. k. 163-166, uzupełniona zeznaniami biegłej k. 264v.-266).

Skutki urazu z dnia (...). powód leczył do dnia 14 listopada 2012 r., następnie powrócił do pracy. Dolegliwości bólowe o średnim nasileniu utrzymywały się 7 do 10 dni. Skutki urazu z dnia (...) powód leczył przez okres 7 miesięcy, w tym w drodze zabiegu operacyjnego w dniu 17 października 2013 r. Bóle o znacznym nasileniu utrzymywały się przez okres 6 tygodni zaś o średnim nasileniu przez okres 7 miesięcy (opinia biegłych neurologa A. S. i chirurga J. S. (2)).

W okresie leczenia powód był zmuszony wycofać się z wszelkiej aktywności fizycznej, wcześniej grał często w piłkę z kolegami, jeździł rowerem, ćwiczył wschodnie sztuki walki. Po wypadku z (...) nie mógł wykonywać żadnych obowiązków domowych, związanych z podnoszeniem ciężarów, nie mógł wykonywać(...) np. odkręcić butelki. W większości czynności musiała zastąpić go żona, która pomagała mu również w samoobsłudze (mycie, skorzystanie z ubikacji). Powód odczuwał z tego powodu duży dyskomfort(...) czuł się upokorzony. Dręczyło go również to, że jest na utrzymaniu żony. Po zakończeniu zatrudnienia w pozwanej spółce zaczął (...)Do ZUS powód nie złożył wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy, nie wystąpił też do Miejskiego Zespołu ds. Niepełnosprawności celem wydania

orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (zeznania świadków D. H. k. 153-153., J. H. k. 153v.-154, Ł. K. k. 155, zeznania powoda P. H. k. 278-279).

Stan(...)nie pozostają w związku z wypadkami przy pracy (opinia biegłych psychiatry B. K. i psychologa B. B. k. 209-210).

Powód po ustaniu zatrudnienia w (...) Spółce z o.o. podjął zatrudnienie w firmie zajmującej się transportem mebli ale nie mógł dźwigać przedmiotów, gdyż (...) go bolała. W związku z tym zrezygnował z tej pracy (zeznania świadka A. W. k. 155.-156v., zeznania powoda P. H. k. 278-279).

W chwili wypadku P. H. miał ukończone 32 lata, z zawodu jest tapicerem (zeznania powoda P. H. k. 278-279).

Do chwili obecnej skutkiem wypadku przy pracy z dnia (...) (opinia uzupełniająca biegłych neurologa A. S. i chirurga J. S. (2) k. 245-246).

W wyniku analizy wypadków przy pracy z dnia (...) pozwany pracodawca umieścił przy kulownicy matę antypoślizgową oraz barierki zabezpieczające brzeg podestu (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów gdyż nie były kwestionowane przez strony. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków co do przebiegu wypadków przy pracy z dnia(...) gdyż w tym zakresie relacja powoda i świadków jest zasadniczo zgodna. Odnośnie organizacji pracy w pozwanej spółce, mogącej mieć wpływ na wypadki, Sąd podzielił relacje świadków w takim zakresie, w jakim nie pozostaje ona w sprzeczności z ustaleniami biegłej z zakresu BHP E. G.. Sąd oparł się na ustaleniach biegłej E. G., zawartych w jej pisemnej opinii oraz zeznaniach złożonych przed sądem, gdyż podane (i uściślone w jej zeznaniach) przyczyny wypadków są logiczne. Skoro powód przewrócił się na skutek poślizgnięcia należy przyjąć, że powierzchnia przy kulownicy istotnie była śliska, mimo zastosowania blachy ryflowanej, niedostatecznie zabezpieczająca przed poślizgnięciem, w sytuacji gdy na blachę taką wysypywały się permanentnie kulki śrutu. Skoro pojemnik, który starał się zatrzymać powód, spadł z podestu, oznacza, że podest nie był właściwie wyposażony w barierki zabezpieczające przed stoczeniem się z niego pojemników. O prawidłowości rozumowania biegłej świadczy późniejsze umieszczenia przy kulownicy maty antypoślizgowej oraz barierki zabezpieczającej brzeg podestu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda P. H. w tej części w jakiej stwierdził, że nie było możliwe usuwanie wszystkich kulek wysypujących się z kulownicy. Jego twierdzenia znajdują bowiem oparcie w relacji świadka J. W. (k. 104), który razem z nim wykonywał pracę przy kulownicy. Oczywistym jest przy tym, że pracownicy musieli się skupiać na procesie produkcyjnym a dostrzeżenie i wymięcenie wszystkich metalowych kulek o wielkości jarzębiny, na metalowej blasze podłogi, było utrudnione. Dlatego słuszne jest twierdzenie biegłej E. G., że częste sprzątanie jest konieczne, ale tylko mata antypoślizgowa może skutecznie zabezpieczyć przed poślizgnięciem w tych warunkach pracy.

Sąd uznał za wiarygodne pozostałe zeznania powoda oraz członków jego rodziny, co do skutków na zdrowiu w takim zakresie, w jakim nie pozostają one w sprzeczności z ustaleniami biegłych lekarzy.

Sąd podzielił w pełni ustalenia biegłych lekarzy neurologa, chirurga urazowego, psychiatry i psychologa, zawarte w opinii głównej i uzupełniającej, gdyż szczegółowo odpowiadają na pytania Sądu i stron, zostały poczynione w oparciu o rzetelną analizę dokumentacji medycznej i po przebadaniu powoda. Strony nie wnosiły żadnych zastrzeżeń do opinii, po ich uzupełnieniu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Stosownie do treści art. 444 § 1 kodeksu cywilnego razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się

inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie zaś z zapisem § 2 tego artykułu jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Art. 445 § 1 kc przewiduje zaś, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Art. 300 kodeksu pracy stanowi natomiast, iż w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy.

W orzecznictwie Sądów pracy utrwaliła się zasada, iż pracownik, który uległ wypadkowi przy pracy, może dochodzić od pracodawcy, na zasadzie art. 300 kp, roszczeń odszkodowawczych oraz zadośćuczynienia przewidzianego w powołanych przepisach kodeksu cywilnego. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy min. w wyroku z dnia 5 lipca 2005 r. syg. akt. I PK 293/04 (publ. Pr. Pracy z 2005 nr 11 poz. 35) w którym wskazał : „Dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415, art. 444 i art. 445 kc)”.

W ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego pracodawcy jest oparta na zasadzie ryzyka, określonej w art. 435 kc, gdyż pozwane przedsiębiorstwo jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, w tym przypadku prądu. Oznacza to, że może się zwolnić od odpowiedzialności za wypadek przy pracy tylko w przypadku wykazania wyłącznej winy poszkodowanego, co w analizowanym stanie faktycznym nie miało miejsca.

Nadto, nawet w przypadku uznania, że pozwany odpowiada na zasadzie winy to, w ocenie Sądu, strona powodowa wykazała wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej odpowiedzialności deliktowej, określonych w art. 415 i nast. kc. Art. 445 kc nie stanowi bowiem samodzielnej podstawy zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę lecz odwołuje się w tym zakresie do art. 444 kc, ten zaś, ze względu na systematykę kodeksu, do poprzedzających go przepisów regulujących reżim odpowiedzialności ex delicto. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, iż pracownik nie może powoływać się wyłącznie na fakt wypadku przy pracy, lecz musi także wykazać pozostałe przesłanki odpowiedzialności deliktowej pracodawcy. M. w powoływanym już wyżej wyroku z dnia 5 lipca 2005 r. syg. akt.

I PK 293/04 Sąd ten stwierdził: „pracownik, występując z takim powództwem, nie może się w postępowaniu sądowym powołać jedynie na fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: 1) ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody”. Podobnie w wyroku z dnia 20 stycznia 1998 r. syg. akt. II UKN 450/97 (publ. OSNP z1998 nr 24 poz. 720) Sąd Najwyższy wskazał: „dochodzenie roszczeń uzupełniających z wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego, wymaga wykazania odpowiedzialności pracodawcy z tytułu czynu niedozwolonego, udowodnienia szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem przy pracy) a powstaniem szkody.

Mając to na uwadze należy stwierdzić, iż w sprawie o zadośćuczynienie za krzywdę powód musi wykazać następujące przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego:

- 1) działanie lub zaniechanie pracodawcy (art.415 kc)
- 2) szkoda w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (art. 415 kc, 444 kc)
- 3) związek przyczynowy adekwatny pomiędzy działaniem (zaniechaniem) a szkodą (art. 415 kc)

4) wina umyślna lub nieumyślna (art. 415 kc), ewentualnie odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 435 kc).

5) krzywda (art. 445 kc).

Natomiast ewentualne przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania szkody (art. 362 kc) powinien wykazać pozwany, gdyż to on zgodnie z treścią art. 6 kc wywodzi z tego faktu skutki prawne w postaci zmniejszenia odszkodowania (zadośćuczynienia).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie strona powodowa wykazała wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, uzasadniające zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę:

Ad. 1 zaniechanie pozwanego pracodawcy polegało na niezapewnieniu maty antypoślizgowej i braku zamontowania barierek zabezpieczających upadek pojemników z podestu, na co wskazała biegła z zakresu BHP E. G.;

Ad. 2 w wyniku zaniechania pracodawcy powód poniósł szkodę w postaci rozstroju zdrowia, co potwierdzili biegli lekarze w swojej opinii;

Ad. 3 związek przyczynowy pomiędzy doznaną przez powoda szkodą w postaci (...) a zaniechaniem pracodawcy nie budzi wątpliwości. Jedynie biegły psychiatra i psycholog wykluczyli aby normalnym następstwem wypadków przy pracy powoda było (...) i Sąd te ustalenia podzielił. Nie jest bowiem normalnym następstwem urazów mechanicznych(...)W ocenie Sądu nawet jeśli powód łączy te fakty to brak w tym zakresie tzw. adekwatnego związku przyczynowego. Biegli psychiatra i psycholog podnieśli brak leczenia bezpośrednio po wypadkach oraz brak związku obecnego stanu zdrowia z wypadkami.

Ad. 4. odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego może być oparta na zasadzie winy (art. 415 kc) lub na zasadzie ryzyka (art. 435 kc, art. 433kc, 434 kc).

W orzecznictwie sądów pracy odnajdujemy pogląd, który dopuszcza odpowiedzialność pracodawcy za następstwa wypadku przy pracy na zasadzie ryzyka (zob. wyrok SN z dnia 12 maja 2000 r. sygn. akt II UKN 547/99), choć jako regułę wskazuje się odpowiedzialność opartą na winie. Pracodawca odpowiada na zasadzie ryzyka w sytuacjach wskazanych w przepisach kodeksu cywilnego, które przewidują taki reżim odpowiedzialności (min. wymienione już art. 435 kc, art. 433kc, 434 kc). Najczęściej mamy do czynienia z sytuacją objętą normą art. 435§1 kc. Stosownie do treści tego przepisu prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Warunkiem odpowiedzialności pracodawcy na zasadzie ryzyka jest w tym przypadku spełnienie dwóch przesłanek:

1) przedsiębiorstwo musi być wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, 2) szkoda musi być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa. W tym miejscu warto się powołać na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 października 1996 r. sygn. akt I ACr 500/96 (publ. Wokanda z 1998 nr 2poz. 40): „odpowiedzialność z art. 435 § 1 kc zachodzi wówczas, gdy szkoda wyrządzona została przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, natomiast nie wchodzi w grę odpowiedzialność za jakąkolwiek szkodę związaną z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa czy zakładu”.

W ocenie Sądu wysypanie się kulek z maszyny jak i przesuwanie pojemników na stanowisku pracy, pozostaje w związku z ruchem pozwanego przedsiębiorstwa (procesem produkcyjnym), co oznacza, że pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka za skutki wypadków powoda.

Niezależnie od tego, tak jak wskazano pozwanemu można przypisać winę w rozumieniu art. 415 kc. Wina ta polega na niezapewnieniu w miejscu pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy poprzez nie dostarczenie maty antypoślizgowej i nie zabezpieczenie podestu barierką. Obowiązek zapewnienia takich warunków wynika z art. 15 kp oraz art. 207 kp.

W tym miejscu ponownie należy odwołać się do utrwalonego orzecznictwa sądów pracy. I tak w wyroku z dnia 14 września 2000 r. sygn. akt. II UKN 207/00 (publ. OSNP z 2002 nr 8 poz. 191) Sąd Najwyższy stwierdził: „zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy.” W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd ten wyjaśnił: „wina pozwanego polega na zaniedbaniu wynikającego

z Kodeksu pracy obowiązku zapewnienia bezpiecznego stanowiska pracy”. Następnie w wyroku z dnia 13 maja 2004 r. sygn. akt. II UK 371/03 (publ. OSNP z 2004 r. nr 24 poz.427) Sąd ten przyjął: „szkoła odpowiada za szkodę wyrządzoną nauczycielowi wskutek zaniechania zapewnienia bezpiecznych warunków pracy” W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd ten wskazał: „jedną z podstawowych zasad prawa pracy jest prawo pracownika do bezpiecznych warunków pracy (art. 15 k.p. w związku z art. 91c Karty Nauczyciela). Oznacza to, że pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa pracy i ma obowiązek chronić zdrowie i życie pracowników poprzez zapewnienie im bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 207 § 1 i 2 k.p. w związku z art. 91c Karty Nauczyciela). Za skutki takich zachowań pozwana szkoła ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy w zgodzie z art. 361, 415 i 427 k.c. w związku z art. 300 k.p.”

Ad. 5. Przechodząc do ustalenia, czy powód w wyniku wypadku do pracy doznał krzywdy oraz w jakim rozmiarze należy ponownie odnieść się do wypracowanej

w orzecznictwie definicji tego pojęcia. Dla przykładu w wyroku z dnia 11 lipca 2000 r. sygn. akt. II CKN 1119/98 (publ. LEX nr 50884) Sąd Najwyższy wyjaśnił: „pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego. W wyroku z dnia 20 marca 2000 r. sygn. akt. V CKN 909/00 (publ LEX nr 56027) Sąd ten wskazał: „przewidziana w art. 444 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak

i cierpienia moralne. Nie tylko trwale, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 1 lutego 2002 r. sygn. akt.III APa 9/04publ. OSAB z 2005 nr 2 poz. 40 wyjaśnił to natomiast tak: ”zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia”.

Tak więc krzywda o jakiej mowa w art. 445§1 kc oznacza cierpienia fizyczne, psychiczne i moralne, które stanowią szkodę niemajątkową, a więc nie przekładającą się na konkretne straty o charakterze majątkowym.

Mając to na uwadze należy stwierdzić, iż powód P. H. doznał krzywdy w omawianym znaczeniu. Polegała ona na cierpieniach psychicznych

i fizycznych. Cierpienia psychiczne przejawiały się w tym, iż po wypadkach, zwłaszcza tym z dnia(...)musiał korzystać z pomocy żony, także przy czynnościach samoobsługi, co odbierał jako duże upokorzenie. Musiał zrezygnować z aktywności sportowej oraz wykonywania prac domowych. Cierpienia fizyczne polegały na utrzymującym się bólu o silnym a następnie średnim nasileniu, co w przypadku drugiego wypadku trwało aż 7 miesięcy.

Reasumując – powód wykazał w niniejszej sprawie wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej pracodawcy uzasadniające żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę o jakim mowa w art. 445§1 kc.

Pozwany nie wykazał natomiast, stosownie do powoływanego już art. 362 kc

w zw. art.. 6 kc, aby powód przyczynił się w jakimś stopniu do powstałej szkody. Tym bardziej nie wykazał iż zdarzenie nastąpiło z wyłącznej winy powoda. Tak jak wskazano Sąd podzielił twierdzenia powoda, że nie było możliwe efektywne usuwanie wszystkich kulek przez ich zamiatanie. Ma to oparcie zarówno w zeznaniach świadka, który

razem z nim wykonywał tę pracę jak i w ustaleniach biegłej z zakresu BHP, która stwierdziła, że konieczna była mata antypoślizgowa. Podobnie powód musiał przesuwać pojemniki po podeście aby zrobić miejsce na kolejne.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, iż powodowi przysługuje zadośćuczynienie za krzywdę o jakim mowa w art. 445§1 kc. Jak to już wskazano, przepis ten przewiduje „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kwota przyznanego zadośćuczynienia zależy zatem od uznania Sądu, nie może być jednak dowolna lecz w każdym przypadku musi uwzględniać okoliczności sprawy. Pojęcie „sumy odpowiedniej” było wielokrotnie definiowane przez Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne. I tak w wyroku z dnia 28 września 2001 r. sygn. akt. III CKN 427/00 (publ. LEX nr 52766) Sąd ten wskazał: „pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.” W wyroku z dnia 12 lipca 2002 r. sygn. akt. V CKN 1114/00 (publ. LEX nr 56055) Sąd ten stwierdził: „przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez pozwanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Sama zaś utrata zarobków - znajduje rekompensatę w należnej na podstawie art. 444 § 2 k.c. rencie odszkodowawczej. Trafnie też zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 1999 r. sygn. akt. II UKN 141/99 (publ. LEX nr 151535): „funkcję naprawienia szkody wypełnia odszkodowanie, natomiast zadośćuczynienie spełnia funkcję łagodzącą za doznaną, niewymierną materialnie krzywdę” oraz w wyroku z dnia 12 września 2002 r. sygn. kat. IV CKN 1266/00 (publ. LEX nr 80272): „istotnym elementem indywidualizującym jest wiek poszkodowanego. Intensywność cierpienia z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju”. (zob. też wyrok SN z dnia 4.02.2008 r. III KK 349/07 publ. Biul. PK z. 2008 z. 4 poz. 7, wyrok SN z dnia 9.11.2007 r. V CSK pub. Biul. SN z 2008 r. nr 8 poz.111, wyrok SA w Białymstoku z dnia 1.02 2005 r. sygn. akt. III APa 9/04 publ. OSAB z 2005 nr 2 poz. 40.).

Z punktu widzenia kryteriów ocennych przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia istotne są także następujące orzeczenia: W wyroku z dnia

29 września 2004 r. sygn. akt. II CK 531/03 (publ. LEX nr 137577) Sąd Najwyższy przyjął iż „w dążeniu do określenia wysokości zadośćuczynienia nie da się uzasadnić stosowania takich kryteriów ocennych, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Nie można zatem mierzyć wysokości zadośćuczynienia potrzebą dostępności do określonych dóbr: samochodu, konta bankowego, mieszkania itp.”

W wyroku z dnia 21 października 2003 r. sygn. akt. I CK 410/02 (publ. LEX nr 82269) Sąd ten wyjaśnił: „jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c.; odszkodowanie to powinno natomiast być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania.” W wyroku z dnia

6 października 2005 r. sygn. akt. I PK 47/05 (publ. MP. z 2006 r. nr 4 poz.208) Sąd ten wyjaśnił: „procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należyne poszkodowanemu odszkodowanie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego uszczerbku na zdrowiu. W prawie ubezpieczeń społecznych wysokość należnego jednorazowego odszkodowania jest zryczałtowana, zaś w prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia jest zindywidualizowana”. Wreszcie w wyroku z dnia

11 lipca 2000 r. sygn. akt II CKN 1119/98 (publ. LEX nr 50884) Sąd Najwyższy wskazał :„oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia, jako "odpowiedniej", sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzanych w analogicznych przypadkach”.

Reasumując należy wskazać iż przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd powinien uwzględnić:

- długość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych powoda (w tym długotrwałość leczenia);
- realną wartość ekonomiczną kwoty, uwzględniającą sytuację rynkową i poziom życia społeczeństwa;
- wiek poszkodowanego;
- kwota zadośćuczynienia nie służy do naprawy szkody majątkowej (do tego zmierza odszkodowanie-art.444§1 kc);
- kwota zadośćuczynienia nie jest wyrównaniem utraty częściowej lub całkowitej zdolności do pracy (do tego zmierza renta -art. 444§2 kc);
- kwota zadośćuczynienia nie jest wyrównaniem zwiększonych potrzeb lub zmniejszonych widoków na przyszłość (do tego służy renta - art.44§2 kc);
- kwota zadośćuczynienia nie może być zwiększona o ewentualne szkody majątkowe, nie może też być zmniejszona (mechanicznie) o uzyskane odszkodowanie jednorazowe z tytułu wypadku przy pracy;
- kwota zadośćuczynienia nie może być obliczona (mechanicznie) w odniesieniu do wysokości doznanego uszczerbku na zdrowiu;
- kwota zadośćuczynienia nie powinna odbiegać od sum ustalonych przez Sąd w podobnych przypadkach.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż „odpowiednią” sumą tytułem zadośćuczynienia za krzywdę P. H. w związku z wypadkiem z dnia (...)będzie kwota 5000 zł. Odpowiada ona w pełni wymiarowi doznanych przez niego cierpień o charakterze tak fizycznym

i psychicznym, oraz czasokresowi i intensywności ich trwania. Powtarzanie ustaleń faktycznych sądu w tym zakresie należy uznać za zbędne .Przypomnieć tylko należy, że proces leczenia trwał 2 tygodnie a obecnie powód nie odczuwa żadnych skutków tych urazów (wg opinii biegłych uległy one wyleczeniu). W przypadku wypadku przy pracy z dnia (...) właściwą będzie natomiast kwota 30 000 zł. Powód długo, bo przez okres 7 miesięcy odczuwał(...). W szczególności Sąd uwzględnił, iż początkowo cierpienia te miały intensywny przebieg, a potem w wyniku leczenia uległy złagodzeniu. Wziął także pod uwagę, iż miały one charakter przewlekły i wymagały długotrwałego leczenia. Nie uszło uwadze Sądu, iż niektóre skutki wypadku przy pracy utrzymują się do dnia dzisiejszego i mają charakter stały (nie rokujący poprawy), co podkreślili biegli w opinii uzupełniającej. Przyznana kwota uwzględnia też młody wiek powoda w chwili wypadków, jak i okoliczność, iż na skutek opisanych cierpień musiał zrezygnować z dotychczasowego stylu życia przez długi okres czasu. Pewnych czynności nie będzie już mógł wykonywać nigdy.

Natomiast kwota 80 000 zł, żądana przez powoda, jest w okolicznościach sprawy sumą wygórowaną. Jak to już wskazano , zadośćuczynienie nie ma celu wyrównania wszelkich szkód związanych z doznanym wypadkiem, w szczególności utraconej zdolności zarobkowania, zwiększenia potrzeb powód czy też zmniejszenia jego widoków powodzenia na przyszłość. Jeśli zatem powód, na skutek doznanego wypadku przy pracy ma problemy z wykonywaniem wybranego zawodu powinien wystąpić do ZUS o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (całkowitej lub częściowej).

Ustaloną kwotę 35 000 zł Sąd zasądził od pozwanego pracodawcy na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia tj. od dnia 11 lutego 2015 r., (konkretnie od upływu wyznaczonego w wezwaniu terminu do jego spełnienia - wezwanie k. 23) -art. 481§1 i 2 kc w zw. art. 455 kc. Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r. sygn. I CK (publ. LEX nr 153254): „zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego, przewidzianego w art. 445 k.c., ma charakter bezterminowy, stąd też

o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji (podobnie SA w Białymstoku w wyroku z dnia 12.10.1999 sygn. akt. I ACa 318/99 publ. OSA 2000/6/27 oraz SN w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r. sygn. akt I PK publ. Lex nr 274209). W pozostałej części powództwo zatem należało oddalić.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd oparł na treści art. 100 kpc, znosząc pomiędzy stronami wzajemnie koszty procesu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie ściągnięcia od pozwanego należnych wydatków oraz części niewiszczonej opłaty od pozwu Sąd oparł na treści art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. nr 167 poz. 1398) zgodnie z wykładnią w/w przepisu dokonaną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 marca 2007 roku (I PZP 1/07 publ. MP.Pr. z 2007r. nr 7 poz. 368), z uwzględnieniem już uiszczonych opłat od pozwu (500 zł) oraz procentu w jakim powód sprawę wygrał. W pozostałym zakresie nie uiszczoną opłatę od pozwu oraz wydatki Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa. na podstawie na podstawie art. 113 ust.4 oraz art. 97 cytowanej ustawy.

Sąd nadał z urzędu wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości nie przekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda na podstawie art.477² § 1 kpc.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.

.